

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Za Redakcją odpowiedzialny
Władysław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy
Wilhelmowskim placu pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (inzeratów):
pierwsza drobna 15 fen. — Reklamy od wiersza
drobna 30 fen. (incl. tłumaczenia).

Listy
Redakcji, Administracji i Ekspedycji winny być
frankowane.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie
mieckim i w Austrii 9 mar. 15 fen., w Belgii, Wło-
szech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji
Anglii i Szwecji 12 mar.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycji; przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzędy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze agencje
za których pośrednictwem (zobacz ogłoszenia) można także
przesyłać ogłoszenia do eksp. Dziennika Pozn.

Rękopisma
nadawane Redakcji nie zwracają się i nie wracają będą

Agencje Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstrasse 24 i Central-Annoucen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

Na miesiąc **listopad-grudzień** otwie-
rają się dla prenumerat, którą obowiązane są
przyjmować wszystkie cesarskie urzędy pocztowe.
Prenumerata miesięczna wynosi dla za-
pisanych 3 marki 5 fenigów, dla miejsc-
nych 2 marki 50 fenigów.

Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

POZNAŃ, 30 października.

Wiadomości w kwestii wschodniej i w sprawie dy-
matycznych zawiłak tak są dzisiaj pokojowe, że w
nie można się już liczyć, iż zagegnana burza i że na-
nie przyjdzie do ostatecznego między Rosją a Turcją
— gdybyż jednak znowu nadchodzące doniesie-
nie mówiły dość wyraźnie, że niebezpieczeństwo z
wiosną nieuniknione. Bo coż znaczy w obec tych
wznow i artykułów pokojowych rozmaitych dzienników
nieśienia, że Rumunia od stóp do głów uzbrojona, że
greccy i izbie deputowanych gabinet, przedkłada-
projekt do prawa o mobilizacji, wnioś o powiększe-
nie armii i powołanie w razie wojny pod broń
akroć sto tysięcy żołnierzy, że wreszcie Rosja, kon-
struując bezustannie swoje wojsko, usiłuje się stara-
z wielką dla siebie stratą o zawarcie znacznej po-
ziki? Ale dzienniki dzisiejsze każą nam wierzyć, że
wystarczy jakoś składać się ku pokojowi — a więc i my za-
niemi powtórzyć musimy te jakoby pomyślnie wiadomości
e symptomata pokojowe. Nasamprzód piszą z Paryża
dnem 27 bm., że ks. Decazes zawiadomił radę mi-
strów, iż wielką jest nadzieja uniknięcia wojny a na-
tę pewnym być można tego, że przyjdzie do zawarcia
rozejmu, bo już w zeszły poniedziałek zgodziła się
Wysoka Porta w zasadzie. — Rozpowszechniała
też w Paryżu pogłoska, że lord Loftus z jakimś
ym do Liwadi pojechał projektem, który nagłe wy-
eci sytuację polityczną. Wiadomość ta oddziały-
rzystnie na londyńską i paryską giełdę. Nawet stóki
i między Francją a Niemcami mają wedle France
tak serdeczne, jak dawniej nie były. Dowodem tego
wa wymiana depesz między Berlinem a Paryżem. —
lej donosi telegram carogrodzki, że w dniu 27 pa-
dzienika odbyła się w Carogrodzie narada ministrów
na której rozbrzmiewano kwestję sześciu tygodniowego
rozejmu, który wedle propozycji generała Ignatiewa ma
przedłużony, jeżeli układy w ciągu pierwszych sze-
 tygodni nie doprowadzą do pomyślnego rezultatu.
Stanowienia jeszcze podobno nie powzięto żadnego, —
nie wątpią w Carogrodzie, że odpowiedź na propo-
zycję rosyjską będzie pomyślną, umysły też w Caro-
rodzie mniej już teraz wzburzone — nawet pokojowe
panować tam usposobienie. Ulewie wystosowali bo-
m adres do sułtana, w którym ganią odkryty w ostatnim
sie zamach na życie wielkiego wezyra i Midhada pa-
i oświadcza, iż się zgadzają na projektowane przez
d turckie reformy.

Do wiadomości powyższych dodajemy jeszcze, że
jak pisał Nord — i w Petersburgu ustala się
zekonanie, iż przyjdzie koniec końcom do zawarcia
roju. Porozumienie między trzema mocarstwami pół-
nami jak istniało tak istnieje dotąd wedle bruksel-
skiego pisma. Gdyby nawet, czego się spodziewać nie
można, przyszło do jakiejś różnicy zdań, trzy cesarskie
carstwa dążyć zawsze będą do tego, ażeby postępować
zgodnie. Fakt, że cesarz Franciszek Józef u-
lecił obudwom synom cara Aleksandra wyższe stopnie
w armii austriackiej, uważają w Petersburgu
odpowiedź na manifestację w Pesce, nieprzychylną
Rosji. Co się tyczy kwestii konferencji — tak
lej pisał Nord, — to przed jej ona przysięć nie może
skutku, dopóki nie będzie uregulowana sprawa za-
szenia broni. Tyle wszakże pewna, że skoro przy-
do do zwołania konferencji, Rosja obstawać będzie u-
rzywicie za programem pacyfikacyjnym, proponowanym
popieranym przez Anglię.

Zapisać w końcu należy, że wiadomości o wzięciu
Dżunisu przez Turków zaprzeczają stanowczo telegramy
ogrodzkie. Nie Serbowie ale Turcy klęskę mieli po-
w dniu 23 bm. a od dnia tego do żadnej nie
przyszło bitwy.
Na dzień dzisiejszy zwołano francuskie ciało pra-
dawce na sesję nadzwyczajną. Przedmiotem obrad
rocz reform podatkowych Gambetty, przeciwko któ-
m oświadczył się w komisji budżetowej minister spraw
wnętrzych, będzie jeszcze sprawa amnestyi. Jaki
wznieć obrót, trudno przewidzieć, ale wnosząc z
go, co piszą Monitor i République Française,
ise, obawiać się trzeba bardzo burzliwych roz-
aw nad tym przedmiotem.

Wiadomości madyryckie wykazują, że odkryty spisek
Zorilly i Salmerona więcej był rozgałęziony niż z
początku sądzono. Według planu spiskowców i armia i
lania miały równocześnie podnieść sztandar rokoszu. Are-
stowania w głównych miastach hiszpańskich dotychczas
zaczęły trwać.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał order orla czerwonego 4 klasy radcy sądu
wiatowego Wagner w Trzemesznie.

Korespondencje Dziennika Poznańskiego.

Z Czarnkowskiego, 28 października.

(Wybory.)

Jakkolwiek nasze strony pod względem wyborczym

mniej (? Red. Dz.) was obchodzą, wszelako z obowiązku
donoszę wam, że na wczorajszym terminie wyborczym w
Trzeczanie obrano na posłów:

1) landrata Colmara z Chodzieży.

2) właściciela dóbr Bethęgo z Hamru.

Do ścisłego głosowania wcale nie przyszło. My
głosowaliśmy na dr. H. Szumana, który otrzymał głos-
ów 80. Zaznaczyć winniem z przyjemnością, że wszy-
scy wyborcy nasi się stawili i pozostali do końca; mia-
nowicie należy znać gorliwość wyborców z Budzyna,
którzy sześciomilową podróż odbyć musieli do Trzeczki
a stawili się wszyscy i do końca wytrwali. Jeden tyl-
ko wyborca nasz niedopisał i tego też prawyborecy na
przyszłość do posług publicznych wybierać nie będą.

Partya liberalna niemiecka została tą razą przez
stronnictwo konserwatywne zupełnie pobita. W pier-
wszym głosowaniu otrzymał mini-ter dr. Falk tylko 90
głosów, podczas kiedy landrat Colmar przeszedł 263 gło-
sami. W drugim głosowaniu przeszedł kandydat kon-
serwatywny Bethę 245 głosami przeciwko 102, które pa-
dły na kandydata liberalnego dyrektora sądu Lam-
pego.

Z Ostrzeszowskiego, 27 października.

(Wybory.)

(—) Najważniejszy akt w naszym społeczno-poli-
tycznym życiu dokonany; oto wybór dwóch posłów do
sejmu z powiatów ostrzeszowskiego i odolanowskiego
padł przeważną większością głosów na dr. Henryka
Szumana i dr. Fr. Chłapowskiego. Z 433
głosów padło na wymienionych 328, 101 zaś na mi-
nistra Falka. Mimo tak świetnego rezultatu i wzoro-
wego ładu w szeregach narodowych, nie mniej udowo-
dnionej gorliwości przez każdego wyborcę, niepościzają-
cym z drugiej strony jest porównanie z poprzednimi
wyborami, — w których strona przeciwna nigdy
więcej nad 80 głosów, a dzisiaj 20 gł. więcej zdobyła.
Wina tego jest zgubna zarozumiałość w liczebną prze-
wagę naszego żywiołu i dla tego zaniedbanie w dopilno-
waniu tak ważnej sprawy w wielu miejscach mianowicie
w miastach, z których tą razą odznaczali się klubnie
Ostrzeszów, Grabów, Mixtat (mimo pożaru, jakim do-
tknięty został), za to w Kępnie nie nie zrobiono; nasza
inteligencja zamiast świecić przykładem usunęła się, dla
tego nie można w obec nich pominąć starozakonnego
kupa Pulvermanna, który wbrew naciskowi idąc za
głosem własnego przekonania — stanął publicz-
nie w naszych szeregach. Przebieg czynności wybo-
rów pod przewodnictwem landrata Limeinna nie został
niczym naruszony nawet tok sprawy w niemieckim je-
zyku na ogólne żądanie zmieniono tłumaczeniem na pol-
skie główniejszych ustępów.

Lwów, 27 października.

(Wybory z miast.)

(T) Wczorajsze wybory posłów z miast i izb han-
dlowych wypadły dość zadawalniająco. We Lwowie
utrzymani zostali kandydaci komitetu pp. Smolka, Euz-
biusz Czerkawski, prezydent miasta Jasiński i dr. Ber-
nard Goldman, choć w chwili ostatniej rozwinęto silną
z różnych stron agitację przeciwko trzem ostatnim kan-
dydatom. Olbrzymie plakaty, nieznanymi autorów ostrze-
żące przed wyborem p. Czerkawskiego, przypominając
czasy germanizacji i tych, co systemowi germanizacyj-
mu służyli. W miejsce Czerkawskiego proponowano dr.
Maleckiego. Inne plakaty zalecały w miejsce p. Jasiń-
skiego, Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, inne w miej-
sce Jasińskiego i Goldmana ruskiego księdza dra Kostka
i kupca Dymeta, skutkiem czego wszystkich było kan-
dydatów pp. Goldmana i Jasińskiego przed południem
zachwiane, w końcu jednak, gdy się ruszyli wyborcy ży-
dowski (którzy w ogóle bardzo mały udział w wyborach
wczorajszych brali, a to dla tego, że kandydat komitetu
dr. Goldman za mało ich zdaniem jest żydem, a za wiele
Polakiem) zwyciężyła lista komitetu. Głosujących było
wszystkiego 2,206 (na przeszło 6000 wyborców). —
Smolka otrzymał głosów 2,131, E. Czerkawski
1,998, Jasiński 1,442 a dr. Goldman 1,270. —
Z innych kandydatów otrzymali Malecki głosów 890, hr.
Dzieduszycki 871, ks. Kostek 75, Dymet 50, Blumen-
feld 23, reszta rozstrzeliła się.

W Przemyślu wybrany ogromną większością
posłem burmistrz dr. Waygart, który dotychczas
sejmie to miasto reprezentował.

W Brodach dotychczasowy poseł dr. Filip Zu-
ker (Izraelita).

W Stryku dotychczasowy poseł, a burmistrz mia-
sta, dr. Fuchtmann (Izraelita) prawie jednogłośnie,
gdz na 392 głosujących 390 głosami.

W Jarosławiu wybrano Władysława hrabiego
Badeniego 374 głosami. Dotychczasowy poseł a
burmistrz miasta p. Bartoszewski otrzymał tylko 122
głosów.

W Drohobyczu wybrany minister dr. Zie-
miakowski.

W Kołomyi marszałek powiatowy Franciszek
Jasiński.

W Rzeszowie burmistrz dr. Ambroży Towar-
nicki.

W Białej Niemiec, dr. Rosner.

W Nowym Sączu jednogłośnie dotychczasowy
poseł dr. Dunajewski.

W Stanisławowie dał się uprosić i przyjął
mandat dotychczasowy poseł dr. Kamiński.

W Tarnopolu na 457 głosujących otrzymał 417
głosów dr. Euzbiusz Czerkawski, o którego upa-
dek we Lwowie widocznie się obawiano i dla tego krze-
sło tarnopolskie mu zabezpieczono. Kandydat partyi
ruskiej ks. Fortuna otrzymał tylko 37 głosów.

W Samborze rozbiły się wczoraj głosy. Gło-
owało 887. Pan Dominik Zbrożek profesor tutejszej
techniki, samborzanin, otrzymał głosów 402, p. Tadeusz

Romanowicz 364, a były poseł samborski p. Sze-
melowski, c. k. notaryusz tutejszy 42, tak że nikt
nie uzyskał absolutnej większości głosów. Dziś więc po-
nowne wybory.

Z Krakowa i Tarnowa nie mamy do tej
chwili doniesień. Tam także dziś ponowne wybory.

Wreszcie wybierały wczoraj także posłów Izby
handlowe:

Lwowska wybrała w miejsce p. Breuera posłem
p. Lazarusa (Izraelitę) dyrektora banku hipotecznego
10 głosami. Resztę 6 głosów utrzymał, postawiony w
chwili ostatniej i to ze strony najnielawiejszej, radca
ministerjalny p. Edward Gniewosz, były poseł sanocki.
Brodzka Izba handlowa wybrała ponownie 23
głosami, więc jednogłośnie pana Otona Hausnera, a
krakowska p. Rapaporta.

Dotychczas więc są kilkakrotnie wybranymi: namie-
stnik hr. Potocki 4 razy, dr. Ziemiakowski 2 razy i
dr. Czerkawski 2 razy. Nadto będzie prawdopodobnie
unięważony wybór c. k. kapłana emeryta p. Plaw-
ckiego z Nowego Targu, tak że będziemy mieli jeszcze
wybory uzupełniające w pięciu lub sześciu miejscach.

Dzisiejsza Neue freie Presse mocno znar-
twiona rezultatem wyborów w gminach wiejskich, przy-
pisuje klęskę „wiernokonstytucyjnym świętojurcom“ spo-
lonizowaniu urzędów w Galicyi. Czyż Neue freie
Presse nie wie, że przed sześcioma laty i przed dwa-
ma gdy wybierano do Rady państwa, były urzędy w
Galicyi tak samo „spolonizowane“ jak dzisiaj, a przeciw
partya ruska tak świetnie odniosła wtedy zwycięstwo?
Jeżeli dziś lepiej wypadły wybory, to przyczyna tego
głębiej leży, a mianowicie w żywotności naszej, w sze-
rzeniu się oświaty i poczuciu obywatelskości, a wreszcie
i w apatyi, jaka, na co samo Słowo ciężko narzeka,
zapanowała między duchowieństwem ruskim w Galicyi,
które zaczyna widzieć, iż niezasadniona wojna ze stron-
nictwem narodowym pcha ją wprost w ręce Rosji, dla
czego też mniej gorąco przeciw nam walczy. Najpo-
myślniejszą w całej tej sprawie wyborów włościańskich
jest ta okoliczność, że na 74 okręgów włościańskich
wybrano już teraz tylko 4 włościan, gdy dotychczas
wybierali włościanie prawie trzecią część, bo przeszło
dwudziestu włościan. Fakt ten świadczy, że nieufność
do klas oświeconych zaczyna u naszego ludu niknąć i że
zdrowe zdanie zdola już trafić do przekonania ludu
naszego.

Z teatru wojny.

Telegram białogrodzki pochodzący z natchnienia rzą-
dowego zrobił nam małą niespodziankę. Oto doniósł
krótko i węzłowato, że wiadomość o zajęciu przez wo-
jska tureckie Dżunisu jest zupełnie nieprawdziwą i że
mistyfikacyi tej dopuścili się korespondenci zagraniczni
głoszący w obozie tureckim. Niepodobna nam natural-
nie zbadać, kto tu odgrywa rolę mistyfikatora: czy rząd
serbski, czy pp. korespondenci. Z naszej strony zauwa-
żamy tylko, że wiadomość o zdobyciu Dżunisu ukazała
się równocześnie w Timesie, Standardzie, N. fr. Presse
i Politische Correspondenz i że sprawozdanie nasze o ostatnich działaniach wojen-
nych kreśliłoby na podstawie wymienionych dzienników.

O katastrofie pod Dżunisem piszą z Biał-
ogrodu do przyjaźni Serbom Polit. Corresp. pod
dnem 24 bm.: „Wiadomości z doliny nadmorskiej
przejęły tu dziś wszystkich aż nadto usprawiedliwioną
obawą. Do 20 bm. jeszcze jako tako stały rzeczy na
linii dżunisko-deligradzkiej, która była najniebezpiecz-
niejszą serbską. Czerniawę poznał, że Abdul Kerimowi
chodzilo głównie o opanowanie drogi do Kruszewacu,
pospieszył więc ze znacznymi siłami na pomoc Horwato-
wiczowi. Abdul Kerim rzucił 21 bm. przybyłe właśnie
z Niczu 22 bataliony na Krewet, przez co Turcy uzy-
skali znaczną przewagę i zapewnili sobie stanowcze po-
wodzenie. Wczoraj już los Dżunisu, kluczka pozycji
serbskiej, był prawie rozstrzygnięty. Czerniawę zrobił
ostatnie jeszcze rozpaczliwe wysilenie, aby uratować ten
punkt, ale nadaremnie. Hafiz pasza opanował to miejsce.
Było to hasłem do odwrotu dla armii serbskiej, której
po utracie Dżunisu groziło rozbitcie na dwie połowy.
Ponieważ 13 oszańcowani, które zasłaniać miały drogę
do Kruszewacu, już 21 bm. dostały się w ręce tureckie,
przeto droga do Kruszewacu jest teraz Turkom otwartą.
Abdul Kerim posuwać się może ku zachodowi albo ku
północnemu wschodowi, albo też w obu kierunkach ró-
wnocześnie. Kragujewac, gdzie znajdują się arsenały
kraju, i Białogrodzki wydane są na łup Turkom, jeżeli
Czerniawejowi nie powiedzie się skoncentrować swę ar-
mii szybko w Czupry albo Kragujewacu.

Oto rezultat sześciomiesięcznej morderczej walki, która
tyle tysięcy Serbów pozbawiła życia. Armii nie można
uczynić żadnego zarzutu, trzymała się dzielnie; niektóre
bataliony szły w ogień z taką pogardą śmierci, że do
szczętu wytopione zostały. Artylerya spełniła, jak za-
wsze, swoją powinność. Ale wszystko to na nic się nie
zdało; przemoc rozstrzygnęła.

Rząd znajduje się obecnie w bardzo trudnym poło-
żeniu. Armia jest zachwiana. Aleksinacz może dziś je-
szcze zostanie opuszczony. Deligrad może ze strategi-
cznych względów będzie wydany. Serce kraju, Szuma-
dya, obejmująca okręgi radnicki, kragujewacki, jagodyń-
ski, semendryjski i białogrodzki z 9 miastami, 610 wsi-
mi i 331,745 mieszkańcami wydane są na łup nieprzy-
jaciela. Samy nawet stolicy zagraża niebezpieczeństwo,
a gdy nieprzyjaciel stoi także nad Dryną, nie ma dla
rządu żadnego schronienia w kraju. Między ludnością
zupełny upadek ducha. Nikomu nawet przez myśl nie
przeszło, aby Turcy mogli jeszcze kiedykolwiek zalać
Serbię swymi wojskami. Na taką klęskę nikt nie był
przygotowany. Przyszła ona zupełnie niespodzianie, tem

wiekszy wywołując postrach i przerażenie. Teraz jedyna
nadzieja w dyplomacji i w zawieszeniu broni!”

W ostatnich walkach ponieśli Serbowie ciężkie bar-
dzo straty. Wszystkie szpitale aż do Jagodzina prze-
pełnione są rannymi. Wszelakoż były straty Turków
jako strony zaczepnej daleko cięższymi. W lazaretach
dywizyjnych leży według raportów naczelnego lekarza
2go korpusu Hasip beya 287 rannych a 1870 chorych, w
Niczu 1689 rannych a 2235 chorych, w angielskim la-
zarecie 387 rannych a 91 chorych, w Zofii 35 rannych
a 310 chorych, w Widnyiu 116 rannych a 914 chorych,
w Adlich 81 rannych a 369 chorych, w Zajcarze, zkad
rannych natychmiast do Adlich przenoszą, 740 chorych,
w Zwierdaniu 118 chorych, w Belgradziku 54 chorych,
w Bergowcach 45 rannych a 99 chorych, w Szumli 1143
chorych — ogółem więc 10,000 ludzi. Dodawszy do
tego główne szpitale w Carogrodzie, Adrianopolu, Jam-
poli, Skutari (w Azji), Skutari w Albani, Salonice,
Monasterze, Serajewie i ambulanse w Jenibazar, Trze-
binii, Sienicy, Dervencie itd., otrzymamy przybliżoną
cyfrę 16 do 17,000 ludzi w szpitalach, czyli 8 procent
ogólnych sił wojennych. Śmiertelność w tych szpitalach
jest ogromna, i tak n. p. umarło w samym Niczu 8
b. m. 135, 9go 141, 10go 89, 11go 176 chorych.

W ogóle jest służba zdrowia w armii nadmorskiej
bardzo źle zorganizowaną. Serdar-Ekren wiedząc o tem,
wysłał do Zajczaru wezwania, aby tamtejsi lekarze przy-
byli nad Morawę. Zawezwani po większej części Aus-
tryjacy oświadczyli gotowość swą telegramem pod warun-
kiem, by im dano konie i stosowny konwój.

NIEMCY.

* Berlin, 29 października. Kto zwyciężył przy
wyborach a kto poniósł klęskę — oto kwestya, którą
się jeszcze zajmują dzienniki berlińskie. Podczas kiedy
jedne, narodowo-liberalne utrzymują, że stronnictwo libe-
ralne liczniej będą reprezentowane w sejmie niż w ze-
szłej kadencji, że frakcja katolicka „dzięki ustawom
majowym“ znacznie się uszczupliła, bo postradała już „na
zawsze“ wyborców miast jak Düsseldorf, Bytomia, Neu-
wied — podnoszą z drugiej strony klerykalne pisma,
że ich stronnictwo żadnej nie poniosło klęski, bo jeżeli
w niektórych okręgach przepadli ich zwolennicy, w in-
nych za to niespodziewanie odnieśli zwycięstwo. Kto ma
rację, o tem dowiemy się wkrótce po zestawieniu szcze-
gółowem listy wszystkich wybranych posłów.

Potwierdza się wiadomość, że cesarz w dniu 30 bm.
o godzinie 1 z południa zagai osobie (?) parlament niemie-
cki na białej sali. W ciągu dnia „dzisiejszego“ dojdzie nas
niewątpliwie mowa tronowa.*) Dotychczasowy marszałek
parlamentu p. Forckenbeck przewodniczyć będzie obradom
na mocy regulaminu Izby aż do chwili, w której nowy bę-
dzie wybrany marszałek. Na pierwszej sesji, która odbędzie
się zaraz po zwołaniu parlamentu przez cesarza, od-
czytane będą nasamprzód nazwiska wszystkich posłów,
ażeby się przekonać, czy wystarczająco stawiła się liczba
na powzięcie uchwał. Wówczas t. j. skoro absolutna
większość będzie posłów, nastąpi wybór natychmiastowy
marszałka, dwóch wicemarszałków i ośmiu sekretarzy.
Dopiero od tej chwili uważać można parlament za u-
konstytuowany. Nie podlega zapewne wątpliwości, tak
piszą prawie wszystkie dzienniki berlińskie, że wybra-
nym będzie p. Forckenbeck i to przez akklamacyę. —
Prasa berlińska zamieszcza list Hermanna hr. Aruma,
radcy legacyjnego na ostawce, wystosowany do księcia
Bismarcka. W nim żąda hr. Arum, ażeby go zwolnio-
no zupełnie od obowiązków po wypadkach dni osta-
tnich. Odnosi się to naturalnie do wyroku skazującego
jego krewnego hr. Harry Aruma na więzienie. Radca
legacyjny hr. Arum już od r. 1874 był postawionym
na własne żądanie na ostawce, ponieważ, jak podnosi
w pomienionym liście, niemożliwym było jego stanowi-
sko, ponieważ „nie chciał być dłużym świadkiem wyrażen,
których ks. Bismarck często używał w jego przytomno-
ści o krewnym hr. Harry Arumie.“

*) Już nas doszła i zamieszczamy ją w streszczeniu wedle
telegramu.

ROSYA.

* Do Kroniki Codzienniej lwowskiej piszą z
Kijowa co następuje:

Opinia publiczna prawie wyłącznie zajmuje się
tylko wojną. Widzimy nieustannie przesuwanie
się wojska, przejazd generałów, przewożenie artylerji. Po-
spiech w zbrojowaniu się wielki, a pomimo tego rozkazy z
Petersburga dopominają się jeszcze większego. Fortyfi-
kują miasta nadmorskie: Sebastopol, Oczaków, Mikoła-
jew, Odessę. Oczaków mający 5 tysięcy ludności, leży przy
ujściu limanu dniewprwego do ujścia Czarnego morza; w
październiku 1855 r. był bombardowany przez okręta
francuskie i angielskie. Uzbrojone też miścyny jak rów-
nież Cherson, który leży nad Dnieprem w czterech
milach od ujścia do morza, a przy tem przyspieszenie
robót fortyfikacyjnych w Mikołajewie, leżącym nad uj-
ściem Bugu, i oszańcowanie Odessy, wyraźnie wskazują
że rząd rosyjski obawia się, ażeby w czasie wojny angie-
lskiej i tureckiej wojska nie starały się wyładować na
tę linię wybrzeża [Czarnego morza], zajmując tyły armii
rosyjskiej i przynosząc wojnę na Ruś przeddnieprzańską.
Ludność ruska nie posiada takiej jak rosyjska antypatii
ku Turkom; daremnie władze policyjne starały się roz-
niecić w niej nienawist i niechęć ku bisurmanom, tępia-
cym Słowian; ludność ta, z natury podejrzliwa i ostro-
żna, z nieufnością słuchała podnieceń i najzupełniej obo-
jętną została. Gdy Rosyjanie, przy spisywaniu koni, po-
krzywdzili wielu włościan, ci otwarcie i głośno mówili:
„Co nam Turcy! wy nas gorzej od Turków obdzie-
racie!“

Co do Odessy, to miejscowa wojenna rada była tego

przekonania, ażeby ję weale nie fortyfikować, a nawet amunicją wojskową wywieść z miasta, usuwając tem wszelkie powody do jego bombardowania. W Petersburgu wszakże inaczej postanowiono. Przywieziono tu 57 dział, a dla obrony wejścia do portu, zapuszczono torpedy. — Oszacowaniem Odesy, które odbywa się na wielką skalę, kieruje sam generał Tottleben, słynny inżynier z czasów oblężenia Sebastopola. Stowarzyszenie handlowe żegluga parowej oddało wojennemu odeskemu zarządowi sześć parowców, potrzebnych do przewożenia robotników i materiału wojskowego.

Poludniowa armia, mająca około 150 tysięcy żołnierzy, pod dowództwem wielkiego księcia Mikołaja, namiestnika Kaukazu, ma wkroczyć przez Besarabię nad dolny Dunaj. Przyjeżdżający z Besarabii powiadają, że zaczynając od Chocima aż do Akermanu (naszego Białogrodu) stoją wojska rosyjskie już w pogotowiu. W Kiszyniewie, który jest głównym miastem Besarabii, znajduje się intendatura. Miasto roi się oficerami rosyjskimi.

Prócz tej armii organizuje się jeszcze armia południowo-zachodnia, nad którą ma objąć naczelną dowództwo sam następca tronu. Ta armia zajmie linię od Chocima do Lublina, obsadzając Galicję. W razie gdyby Austrija znalazła się w przeciwnym obozie, wkroczy ona prawdopodobnie do Galicji; w innym zaś wypadku, przez Jassy podąży ku średniemu Dunajowi.

AUSTRIA I WĘGRY.

*** Wiedeń, 27 października.** Na dzisiejszym posiedzeniu izby niższej zabrał głos prezes gabinetu ks. Auersperg celem dania odpowiedzi na znane nam interpelacje co do zewnętrznego położenia monarchii. Ze względu na doniosłość tej odpowiedzi podajemy ją tutaj w dosłownym brzmieniu. Prezes gabinetu tak przemówił: „Na posiedzeniu W. izby z dnia 11 b. m. wystosowali pp. deputowani Eichhoff, dr. Herbst, dr. Hoffer i towarzysze następującą do rządu interpelację: 1) Mali c. k. rząd przynależy wpływ na kierownictwo spraw zagranicznych w kwestyi wschodniej; w jakim stało się to kierunku i czy rząd gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność za politykę, jakiej trzyma się w tej kwestyi austriacko-węgierska monarchia? 2) Czy rząd cesarski wywierał swój wpływ w tym duchu, aby także w razie wybuchu wojny z powodu zamieszek wschodnich, pokój dla Austro-Węgier był zachowany a szczególnie, aby wszelka dążność do nabycia obecnych obszarów powstrzymano? 3) Czy zamierza rząd cesarski także nadal w tym duchu wpływ wywierać? Na to mam honor odpowiedzieć, co następuje:

Chociaż nasze przepisy konstytucyjne nie zawierają formalnych postanowień co do wpływu c. k. rządu na kierownictwo spraw zagranicznych, to wpływ ten warunkowany jest naturą rzeczy i umotywowany oddziaływaniem polityki zagranicznej na sprawy wewnętrzne. C. k. rząd czynił w tym kierunku zawsze zadość swoim zobowiązaniom i otrzymywał od p. ministra spraw wewnętrznych zawsze i w każdej fazie akcyi politycznej jak najspieszniejsze żądane wyjaśnienia. Rząd nie miał powodu do wywierania pozytywniejszego wpływu, program bowiem ministra spraw zagranicznych, posiadający od początku jego aprobate i cieszący się zaufaniem wspólnych delegacji, był ściśle przestrzegany. Rząd królestw i krajów reprezentowanych w reichsracie może także i w obecnym stadium kwestyi wschodniej skonstatować, że kierownictwo naszych spraw zagranicznych zaskarbiło sobie dzięki swojej niezłomnej pokojowej polityce około pokoju i monarchii, tudzież pokoju europejskiego znamienne zasługi.

Odpowiedzialność za kierownictwo sprawami zagranicznymi ciąży wedle praw i natury rzeczy w pierwszym rzędzie na ministrze spraw zagranicznych. Nie mniej c. k. rząd gotów jest wziąć na siebie w każdym kierunku przypadającą nań odpowiedzialność.

Co się tyczy drugiego i trzeciego punktu, nadmieniam, co następuje:

Polityka monarchii skierowaną jest przede wszystkim na utrzymanie pokoju, wykluczające samo przez się zakusy co do nabycia cudzych dzierżaw. Nikt więc nie umie oceniać błogosławieństw pokoju co rząd cesarski i króla. Cały kierunek naszej polityki zagranicznej jest dowodem rzetelności i konsekwencji naszych w tym kierunku usiłowań. Jesteśmy przeto w możności oświadczyć, że minister spraw zagranicznych w porozumieniu z c. k. rządem będzie dążył w pierwszej linii w obec ewentualności poruszonych w interpelacji do utrzymania pokoju i nie zaniedba, jak dotychczas, żadnego środka, aby mógł go utrzymać dla monarchii. — Przy tem wszystkiem będzie rząd stał wśród wszelkich okoliczności i pod każdym względem na straży bezpieczeństwa interesów monarchii.

Program któryby wziął sobie za cel bezwarunkowy spokój bez tego ograniczenia naraziłby z góry interes monarchii na szkodę, a pod względem praktycznym nie zabezpieczyłby bynajmniej pokoju.

Wyuszczyłem tutaj zasady, jakimi kierował się i kieruje urząd naszych spraw zagranicznych, a z którym zgadza się c. k. rząd. Tu tylko jeszcze nadmienię, że p. minister spraw zagranicznych silnie ma postanowienie nie dać się ani manifestacjami natury wojennej, ani demonstracjami narazającymi na szwank siłę i powagę monarchii, zepchnąć z obranego raz kierunku.

W tej samej sprawie wystosowali na posiedzeniu d. 19 bm. p. Fanderlik i towarzysze następującą do rządu interpelację:

Czy c. k. rząd gotów jest zasięgnąć od c. i. k. ministerstwa spraw zagranicznych potrzebnych wyjaśnień i powiadomić o nich Izbę, co zrobił i zrobi rząd, celem wytworzenia na półwyspie bałkańskim w przyszłości stanu politycznego, zgodnego z interesami państwa, odpowiedniego życzeniom jego ludności słowiańskiej i mogącego zadowolić ludność chrześcijańską na półwyspie bałkańskim?

Na interpelację tę odpowiadam co następuje:

Zadaniem wspólnego ministerstwa spraw zagranicznych nie jest kucie polityki wedle plemion zamieszkujących monarchię, lecz przestrzeganie wyłącznie interesów całego państwa a to tem bardziej, ile że należy zrozumiene interesu całości są zarazem uprawnionymi interesami wszystkich jednostek. — Od początku zawiłań na Wschodzie miało ministerstwo spraw zagranicznych w zupełnym porozumieniu z c. k. rządem dwa na okn cele: przestrzeganie pokoju europejskiego i popolepszenie losu ludności chrześcijańskiej na półwyspie bałkańskim.

Polityka ta, dążąca do tego, by zapewnić ludności chrześcijańskiej na Wschodzie błogosławieństwa pokoju i cywilizacji, odpowiada ściśle interesom całej monarchii, nie potrzebuje zatem umotywowania poszczególnymi pokrewieństwami plemiennymi. Rząd cesarski zawsze kierował się taką polityką i będzie się jej trzymał i nadal stanowczo i konsekwentnie.

Odpowiedź na pierwszą interpelację a zwłaszcza jej końcowy ustęp niezwykle w Izbie wywołała wzburzenie.

Po lewej stronie wszczął się hałas a tu i ówdzie daly się słyszeć głośne głosy oburzenia. Wołano zewsząd: Cóż nas to obchodzi? to groźba!

Prezes gabinetu musiał zczekać kilka minut, nim mógł zabrać głos do odpowiedzi na drugą interpelację, po której powstał taki sam niepokój, co po pierwszej odpowiedzi. Z trudnością jeno udało się marszałkowi przywrócić zakłócony spokój, poczem zamknął posiedzenie, nadmienając, że wątpli, ażeby były w stanie Izba po takim intermezzo, obradować z należytem skupieniem umysłów.

Na posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa w dniu 27 bm. odczytano podanie deputowanych czeskich, w którym odmawiają udziału swego w sprawach Rady państwa. Marszałek oświadczył, iż deputowanych czeskich uważać należy tak, jak gdyby wystąpili z Rady państwa. Wniosek Prażaka, aby pismo to przekazać komisji, został odrzucony.

Czeska czytelnia akademicka w Pradze uchwała rezolucję w sprawie osobobodzenia Słowian tureckich, postanowiła urządzić nabożeństwo żałobne za poległych Słowian i wziąć udział w deputacji klubu staroczeskiego, który w dniu św. Mikołaja ma Czerniajewowi wręczyć szpadę honorową.

FRANCYA.

*** Paryż, 28 października.** Journal des Debats ostrzega Austrię przed przymierzem z Rosją na zgubę Turcji, bo odpłaciliby jej niewdzięcznością. Zająć przez Austrię Bośnię i Hercegowinę wystarczyłoby do podburzenia przeciw niej Rosji i Słowian południowych, podczas gdy i tak przyjdzie do starcia pomiędzy Rosyanami a Słowianami. Rosyianie zwykli zawsze występować z wolnomyślnymi manifestami, gdy im chodzi o zabór, lecz zaraz po tem występuje na jaw autokratyczny Rosyanin i piękne frazesy się kończą. Debata do słów tych dodają: „Chcąc być sprawiedliwym, przynajmniej trzeba, że gdyby Rosyianie nie postępowali sobie surowo z Słowianami, ci niezdolni byłiby do energicznego i wytrwałego nateżenia swych sił. Z tego przeciwieństwa dwóch tak różnych narodowych temperamentów rodzi się ciągła, wzajemna zawziętość, która może mieć bardzo doniosłe następstwa. Zazdrość Serbów przeciw Rosyanom, która aż do niedawna widoczna tylko była w klasie wykształconej, rozszerzyła się w ostatnim czasie i na niższe warstwy serbskiego społeczeństwa. Byłoby to mądrą polityką ze strony Austrii mieszać się w tak rozstrzone wewnętrzne stosunki i to z widokiemi, że na własny koszt trzeba będzie przyprowadzać je do ładu.”

Wydział budżetowy obradował na posiedzeniu 25 bm. nad projektem finansowym Gambetty. Germain, prezes lewego centrum, który nie brał dotąd udziału w pracach wydziału budżetowego, wystąpił przeciw finansowemu reformom i starał się wykazać, że niebezpiecznie jest zmieniać obecny system podatkowy Francji. Germain uznaje konieczność zmniejszenia podatków pośrednich, lecz sądzi, że to da się osiągnąć przez nadwyżki. W tym roku wynosi nadwyżka 107 milionów, a to stosunek ten potrwa prawdopodobnie dłużej, Izba obecna może obrócić 300 milionów na zmniejszenie podatków. Gambetta obawiał przy swoim projekcie, bo nie sądzi, aby kraj przetrwał przy przedstawieniu mu publicznego bogactwa. Wedle zdania Gambetty żąda kraj reformy podatków i należy mu zadość uczynić. Cochery, Tirard, Wilson i kilku innych mówców, występowało za projektem Gambetty o tyle, że oświadczyli się, za koniecznością zmniejszenia podatków niższych warstw społeczeństwa. Zdaniem pomienionych mówców nie można na pewno liczyć na przewyżki, bo w bieżącym roku n. p. wyczerpane będą przez nadzwyczajne kredyty, gdyż sam minister skarbu zażądał przy rozpoczęciu kadencji 45 milionów nadzwyczajnego kredytu. Na tem ukończono obrady wydziału, i nie powzięto żadnej uchwały.

W dniu 26 bm. odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika wystawionego poległym Francuzom w dniu 19 stycznia 1871 w bitwie pod Buzenval, na tamiecznym cmentarzu. Liczne tłumy zebrały się na tę uroczystość a na czele pochodu, który z merostwa ruszył ku cmentarzowi znajdowała się deputacja rad gminnych okolicznych miejscowości, prefekt Sekwany i Oazy, komendujący generał z Wersalu, zastępca gubernatora paryskiego i inni dostojnicy. Biskup wersalski przemawiał pierwszy przy odsłonięciu pomnika, drugim mówcą był deputowany Journault, który z chlubą podniósł, że w bitwie pod Buzenval Francja zwyciężyła.

Nowy poseł francuski przy Watykanie, baron Baudet, przybywa już w dniu 30 bm. do Rzymu.

CZARNOGÓRA.

*** Z Cetynii** piszą do Polit. Corr., że prawie wszyscy jenerałni konsulowie mocarstw zagranicznych, rezydujący w Dubrowniku, zjechali się w tych dniach do stolicy czarnogórskiej. Chcieli się dowiedzieć, jak się książę zamysła zachować w obec propozycji tureckiej, żądającej sześciomiesięcznego zawieszenia broni. Książę wymijająco dał odpowiedź, że w tym wypadku będzie działał w najzupełniejszem porozumieniu z Serbią i że do obecnej chwili nie zna zamiarów księcia Milana. Gdy zaś nadeszła z Białogrodu wiadomość, że Serbia najwyżej na czterech lub sześciomiesięcznym zawieszeniu broni może przystać, oświadczył książę, że i on to samo zająć musi stanowisko a dyplomaci, zaprzestawszy wszelkich układów, opuścili stolicę czarnogórską.

Wiadomość o kapitulacji Medunu wywołała w Cetynii ogromną radość. Wśród strażaków karabinowych ogłoszono ją ludowi. Książę kazał otworzyć bramy swej rezydencji a każdemu wolno było przyjść złożyć mu życzenia. Książę, zakonnik, senatorowie, serdarowie, kapitanowie, obywatiele, wieśniacy, wszystko spieszyło do rezydencji, gdzie przez całą noc nadzwyczajny panował ruch. Trzy bataliony czarnogórskie, ścigając Turków, ustepujących w największym pospiechu z Wissoczycy i Maljatu, zabrał im 60 namiotów, 75 koni, 30 karabinów i wiele amunicji. Czarnogórcy ścigali tylną straż turecką aż do Spuzu.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Dubrownik, 30 października. O stanowiskach Serbów pod Aleksinaczem i Deligradem taką dają relację nauczni świadkowie: Centrum serbskie pod dowództwem Despotowicza (?) zajmuje wyżyny Dżunisu; prawe skrzydło pod wodzą Horwatowicza stoi po za Sziligowacem, lewe skrzydło, którym dowodzi Popowicz, znajduje się w Aleksinacu. — Wojsko serbskie upadło wielce na duchu. Je-

nerał Czerniajew wezwał mieszkańców Deligradu do opuszczenia tego miasta. Co się tyży oblężenia Niksietu, nadchodzi wiadomość, że Moukhtar pasza wysłał 8000 wojska na odsiecz i zaprowiantowanie Niksietu.

Paryż, 30 października. Lewica izby wersalskiej postanowiła odstąpić od interpelacji w sprawie polityki zagranicznej, natomiast postanowiła spowodować wspólnie z innemi frakcyami ks. Decazes do oświadczenia, jak się zamysła Francja zachować w obec warunków pokojowych i czy życzy sobie pozostać neutralną.

Carogrod, 30 października. Utrzymuje się nadzieja, że Rosja porozumie się z W. Portą co do dyplomatycznego sformułowania zawieszenia broni.

Ambasador francuski otrzymał polecenie popierania sześciotygodniowego rozejmu.

Londyn, 30 października. Do Biura Reutera donoszą z Carogrodu, że sultan zezwolił na posłuchaniu prywatnem udzielonem w sobotę generałowi Ignatiewowi na bezwarunkowe przyjęcie sześciotygodniowego zawieszenia broni.

Przegląd ekonomiczno-polityczny.

XVII.

W Berlinie trwa skutkiem szalbierczych grunderstw duszna atmosfera nieprzerwania. O znaczeniu ekonomicznym tego niepożądanego faktu niejednokrotnie już wspominaliśmy. Alieci gdy złego zacząć nie można, a kwasów złąd miasto ubywać przybywa, zaczyna się walka „grunderów” z jedną — a sit venia verbo „rinderów” z drugiej strony przenosić na pole polityczne. Przeniosłszy się zaś na pole to, nie może nie wciągać w wir i zamęt swój i — księcia Bismarcka. Ponieważ historia ostatnich lat dwunastu jest — wedle opinii ludzkiej — jego dziełem, tak jak zaprzeczonych lat dwunastu była znowu dziełem Napoleona III, nie więc w tem dziwnego, że jak Napoleon III robił ostatecznie za wszystko, co Francja spotkała, odpowiedzialnym tak samo kazał i Bismarckowi i nie tylko laury zwycięstwa i powodzeń świętych Niemiec zbierać, ale wiskają mu gwałtem na skronie teraz i ciemnową koronę z krachu i plejty narodowej uwić. — Co więcej. Namietność stronnica, która albo zaślepia albo co też bywa potęgą bystrości ludzkiej, odkryła wreszcie, że i p. Bismarck jest „ein Grunder.” Tak zwane zjednoczone Niemcy, nie są, wedle owych ludzi namietu stronnice sądzących, niczem więcej, jak grunderstwem Bismarcka. Zarzut taki byłby jeszcze do zniesienia, w polityce bowiem niby to wszystko uchodzi, byle się udało. Atoli inna jest rzecz, skoro się przewrotni owi posuwają aż do zarzutu, że ks. Bismarck grunderował jak inni zwyczajni śmiertelnicy, a mianowicie bracia i patrycyi niemieccy moższewowego wyznania, i że się temi ostatniami właśnie w tym celu posługiwał. Gdyby rzeczywiście tak było, czego bynajmniej twierdzić nie myślimy, toby zaiste można przypuścić, że mogłoby tam być coś takiego, co się na naszych omowionych ławach szkolnych, gdy nas do paplania łaciny przymuszono, nazywało: contra mores fecit.

Dalecy jesteśmy od chęci mieszaną się w walkę stronnictw wyżej napomkniętych a tem mniej mamy ochotę do zadzierania z ks. Bismarckiem. Mamy do ostrożnego i wstrzemięźliwego zachowania się względem niego — pomijając mniejsze — aż trzy ważne powody. — Raz, że prokuratorzy kolonialni ma już drukowane formularze do ścigania ludzi nierozważnych za „Bismarck-Beleidigung” po drugie, że jesteśmy przekonani, że p. Bismarck jak był ongi tak jest do tej chwili na dnie duszy i w kryjówkach serca swego rzetelnym przyjacielelem Jezuitów a po trzecie wreszcie, iż jesteśmy mocno przekonani, że ks. Bismarck odbudowałby na pewno Polskę — gdyby zechciał i gdyby mu się ta na coś przydać mogła.”

Wspomniany dostojnik jest przedmiotem niesłychanie namiętnych i gwałtownych pocisków ze strony przeciwników swoich d. chodzących do absurdu. I. t. z. „Reichsglocke”, w którą się przedziernęła dawniejsza „Eisenbahzeitung”, insynuuje na grubym udziale w grunderstwie znanego Banku centralnego ziemsko-kredywego (Philipsbarna), udział wzięty za pomocą żydów Rothschilda i Bleichnera, udział, który mu miał przynieść coś około 2,300,000 tal.

Bank ten jak wiadomo, cieszył się rzeczywiście od samego założenia wielkimi względami ks. Bismarcka, i wyposażony jest realniejszymi przywilejami niż nasze t. z. landschafty. Za „Reichsglocke” ukrywa się, jak mówią najzaciętszy przeciwnik i antagonistą księcia, skazywany temi dnamia za rzekome zbroenie polityczne na 5 lat zuchthausu, hrabia Arnim, były ambasador Jego cesarskiej Mości w Berlinie. W „geeingtes Deutschland” jak widziemy okropnie jakoś sobie buty szją, przebakiwają nawet już o tem, a Posener Zeitung co nieśmiało potrąca, że książę Bismarck zniewolonym będzie, jak ongi książę Putbus z powodu mowy Laskera, tómaczy się przed sądem honorowym korpusu oficerskiego, któremu jako jenerał podlega, z podejrzeń rzucanych na niego z rzekomego udziału w grunderstwie. Ze „Reichsglocke” puściła się w grubą grę, widno złąd, iż redaktora jej niejakiego p. Talchasia, zagrabiono pewnego poranka z łózka co kozy i to w skutek dopuszczenia ich jednej z tysięcy „Bismarck-Beleidigung”. Rzecz ta wywołała nie mniejszą sensację jak wskazanie zaoczne hr. Arnima na 5 lat domu karnego, w skutek którego to znowu wyroku podał się do dymisyi szwagier p. Arnima, naczelnym prezes Szląska, hr. Arnim-Boitzenburg, figura w wysokiej arystokracji pruskiej bardzo wydatna. Gwoli rozmaitym tarciom i prądom jakie się krzyżują zeszeregowali się stronnictwa w nieustającym pojedynku Arnim-Bismarck mniej więcej tak, że po stronie Bismarcka stoją żydy i naciągali-liberały, po stronie zaś Arnima jezuiti, wyższy fortyszt i socjaliści. My, jak przypuszczają śmiećmy, jesteśmy w sympatyach naszych troche chwiejni — dzieląc w tem los sympatycznych nam agrar-

*) Pamiętne nam są słowa ks. Bismarcka z czasów, gdy w hierarchii społecznej kontentował się jeszcze stanowiskiem kapłana grobelnego (Deichhauptmann) a które wyrzekł w pewnym kółku Polaków: Panowie Polacy, jesteście przyjemni ludzie. Bawcie się z nami, wypie a nawet wybić, bardzo miło — byle nie politykować, od tego zasie.

czyków, równą z nami miarą mądrości oddzielonych, za co też stanowimy legros ekonomiczno-politycznych rinderów.

Dzieją się u nas rzeczywiście rzeczy ciekawe, a na ciekawie się jeszcze zanosi. Dziwi się już zaiste nie ma czemu, wycytywany temu niedawno, że święta Rosja odrzuciła projekt turecki rozejmu sześciomiesięcznego, ze względu na, prosimy zgadnąć — na interesa świata handlowego. Wszak wyborne.

Lecz na teraz dosyć komiki.

Ziemniaki podobno dość powszechnie gnić zaczynają, mianowicie biedniejszym ludzkom, którzy się zwycają swoimi zbyt wczesnie zabrali do wykopywania ich. Nie wiedzieć, czy z tej przyczyny, czy też, że skutkiem złego urodzaju wina we Francji i na południu Europy znalazła się potrzeba eksportu okowity, czy też wreszcie z powodu widoków wojennych, mogących nam sprować zamknięcie granicy dla okowity polsko-rosyjskiej, najprawdopodobniej z przyczynienia się po trochu wszę stkiego tego razem, dosyć że i okowita i zboże na targach naszych w cenie stale się podnoszą. Na wywoz owsa już Rosja zamknęła granicę swoją. Z tem wszystkiem nie radzilibyśmy ziemianom naszym spekulowania zbytecznego, uwzględniwszy bowiem stratę na spichrzowaniu, manco i procentach, zawsze się najlepiej wychodzi, sprzedając wedle zasobu gotowego produktu. — Osiaga się tym sposobem przecięciowe ceny — więcej żądać nie można. Chcieć być mędrszym od innych, nie jednego już drogo kosztowało.

Co się tyczy okowity, prosimy też przy tej okazji zgadnąć, ile rocznie, rozumie się fabrykowanego z niej sprytu, idzie na fabrykację wódki kolońskiej? Otóż statystyka obliczyła ilość tę co najmniej corocznie na 25,000 beczek. Powstająca ztąd „prawdziwa” wódka kolońska nie fabrykuje się naturalnie wszystka w Kolo-

W dzień 28 i 29 listopada, jak już w poprzednim Przeglądzie lecz pobieżnie tylko wspomnieliśmy, odbędzie się w Poznaniu sejmik naszych spółek zarobkowych polskich. Jak słyszelśmy, będą na porządku dziennym obok przedstawienia przez komitet Związku statutów wzorowych rozmaite inne ciekawe przedmioty i wykłady. Z ostatnich podano nam wykład o zamykaniu rocznem książek p. dr. Rakowicza o „Spółkach zarobkowych w ogóle” p. sędziego Łyskowskiego. Ciekawymy też przedewszystkiem sprawozdania księdza patrona, o ile w r. 1875 sprawa nasza spółkowa postąpiła, ile przybyło spółek nowych, ile przystąpiło do Związku ogólnego itp.

Spodziewamy się też licznych a ochoczych zjazdów. Przy obecnych komunikacjach zjazd w Poznaniu taki ułatwiony a rzecz, o którą chodzi, tak powszechnie już uznanej, namacalnej, rzecz można, użyteczności!

Ze już raz o Związku naszych Spółek zarobkowych mowa, podnosimy tu, do czego zresztą jesteśmy wyraźnie upoważnieni, iż wiadomość, podana kiedyś w „Dzienniku Pozn.” przez jakiegoś korespondenta z Gniezna, jakoby Spółka średzka przez Związek poniosła stratę 2000 tal., nie ma najmniejszego sensu i podstawy i polegała na nieporozumieniu. Spółka średzka od niedawna dopiero należy do Związku a owa rzekoma strata uoiła się ztąd, że ktoś w czasie, gdy Spółka średzka jeszcze do Związku nie należała, spowodował zarząd spółki średzkiej do obstaralowania na zapas książek i rejestrów spółkowych w celu odprzedawania ich innym Spółkom. Na tej to operacji poniosła Spółka średzka głównie z powodu zmiany systemu monetarnego rzeczywiście podobno straty pewne, którym wszakże Związek nie więcej jest winien od owego szanownego korespondenta gnieźnieńskiego, czyli innemi słowy absolutnie nic. cała ta historia bajeczna nie wartałaby była zkad inąd nawet i wzmianki, gdyby z tego materiału w zamiarze, jak przypuszczamy, jak najlepszym w pewnych kołach nie bito fałszywych argumentów przeciwko Związkowi, do którego Spółki pojedyncze i loka i sumienie oparte na zasadzie „viribus unitis” nakłaniać winny, na zasadzie, którą nam dotkliwie widzi Bóg argumentami do rozumu wbił nas najserdeczniejsi. Czyż Polak rzeczywiście i przed szkodą i po szkodzie wiecznie głupim być musi? Pod takim fatalizmem już podobno i promyka nadziei lepszej przyszłości dla nas nie pozostało.

Od Spółek pożyczkowych do Kas oszczędności jeden tylko krok. Mamy właśnie przed sobą sprawozdanie urzędowe o stanie kas tych w państwie pruskim z roku 1875. Ponieważ i w naszym społeczeństwie znaczenie oszczędności pojmować poczęto, czego Kasa oszczędności banku K wilecki, Potocki i Sp., której zasób mimo zaledwie siedmiomiesięcznego istnienia wynosi już przeszło 100 tysięcy marek, złożonych głównie prz z dzieci i klasy pracujące, przeto pozwolimy sobie z powyższego sprawozdania przytoczyć niektóre dane, będące dla nas — jak sądzimy — nie bez interesu.

W roku 1874 istniało w państwie pruskim w ogóle 989 kas oszczędności. Wśród roku 1875 przybyło ich 16 nowych a że jedną tj. w Garz n/O zamknięto, więc przy końcu tegoż roku istniało ich w ogóle 1004. Z tych, rozumie się, żadna nie była zarządzana przez Polaków, gdyż jedyna tego rodzaju kasa i to właśnie banku K wilecki, Potocki i Sp. powstała dopiero w roku 1876. Ile w każdej po szczególnie prowincyi kas tych było, o tem nie mamy pod ręką wiadomości. Natomiast wyjmujemy z wyz wspomnianego sprawozdania następujące, bardzo ciekawe liczby. Otóż w kasach oszczędności pojedynczych prowincyi było złożonych pieniędzy i to:

	1875	1874	1875
brandenb. . .	13,567,464 m.	16,634,013 m.	18,804,213 m.
pomorskiej . .	60,821,637 „	73,993,149 „	82,616,058 „
poznańskiej . .	42,168,363 „	49,913,530 „	55,049,937 „
śląskiej . .	4,809,795 „	5,730,140 „	6,531,465 „
saskiej . .	63,668,538 „	72,717,483 „	80,604,434 „
szlez.-holz. .	99,234,378 „	115,480,429 „	125,396,761 „
hanowersk. .	105,711,059 „	122,668,067 „	140,156,343 „
westfalskiej .	104,134,902 „	127,436,401 „	149,590,113 „
hesko-nas. .	200,847,513 „	238,38,206 „	268,333,270 „
nadreński . .	24,650,292 „	30,895,175 „	35,659,161 „
suma . .	11,012,705 „	133,997,955 „	149,275,448 „
	836,627,289 „	987,556,612 „	1,112,077,406 m.

Jakże mizernie przedstawia się wśród tych setek milionowych, dochodzących w sumie ogółu aż do milarda przeszło, skromna cyfra oszczędności poznańskich. Jakże upokarzające wypada ztąd dla nas porównanie, — tem więcej upokarzające, że i te skromne 6,531,468 m., jakie Księstwo Pozn. posiada w kasach oszczędności, o ile od prywatnych wkładów pochodzą, s k ł a d a l i p r z e-

biedni Polacy — a korzy-
ści Niemcy i żydzi.
tematu oszczędności wrócić się jeszcze nie-
je. Jest to temat zbyt ważny.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 30 października.

Teatr polski. Jutro po raz drugi: Dworacy nie-
prawdanie z ostatnich przedstawień a mianowicie
w niedoli podamy po drugim przedstawieniu tej

Sąd przysięgłych w Poznaniu rozstrzygnął w dniu
wyroku publicznego sprawę przeciwko gwo-
zi. Wojciechowi Pietrzkowskiemu, oskarżonemu o wykroczenie
moralności. Wina jego uznali przysięgli, przysięga
ci łagodziących, wskutek czego, deputacja sądowna
na dwuletnie więzienie w domu karnym i na utratę
praw na równy przeciąg czasu.

Sprawa ta była przedmiotem rozprawy w dniu
publicznej. Oskarżony wyrokowi Wilhelm Sander z
Rosnowskich gońców dnia 7 czerwca r. b. wieczorem oko-
inspektora gospodarczego Preussa z Chmielnika na
stępczowskiej w boru Rosnowskim, a dopędzwszy go,
go za łańcuszek od zegarka i odgrażał się na niego,
się wydał. Sędziowie przysięgli nie nabyli jednakże
nia, żeby oskarżony miał być mianem zstępstwa
i uznali go niewinnym, wskutek czego deputacja sądo-
go natychmiast z więzienia uwolnił.

Obrotiem posiedzenia sądu przysięgłych toczyła się
dzieciobójstwo przeciw nie zamężnej Józefie Bu-
z z Sokolnik gwiazdowskich. Ponieważ jednak w cza-
nie okazało się, że do jednego z świadków, niejakoś
Schneidera, ojca zabitego dziecka, spada podejrzenie
w dzieciobójstwo, przeto wniosek prokuratora o odrocze-
sprawy i aresztowanie świadka Michała Schneidera,
chylili się do wniosku prokuratora, nakazał odprowa-
żoną do więzienia i sprawę odroczył.

Rozprawy na zeszłej dyrekcyi poczty po-
dotyczące przyrzucania listów, które noszą adres
do charakteru ks. kardynała Ledóchowskiego, brzmi
niennika Vorwärts, jak następuje. „W r. m. 16 września
cesarskiemu urzędowi poczty przesyła się w załączeniu
kopię adresu hr. Ledóchowskiego na liście własno-
pisanym do proboszcza Brenka w Piaskach, z rozka-
listy pochodzącej od hr. Ledóchowskiego zatrzymywał
nał ośnośny król. prokuratora o dalszego użytku, a
nie wiadomością minie o każdym takim wypadku.

Cesarski naczelny dyrektor poczty: von Jahn.

Do
cesarskiego urzędu pocztowego.
powszechnie rozporządzeniem znajduje się następujący
wady adres do ks. Brenka.

Monsieur
Mr. l'Ab. Brenk Curé
à Piaski
Kruschwitz.

Prusze
and Duché
de Fosen.

* Samobójstwa. Jeden z tutejszych byłych restaura-
wicieli się w piątek d. 27 bm. za zakładem do St. Do-
nad drogą do Dębiny. Równocześnie donoszą z Po-
za w Góliniu zastrzelił się tamczym urzędnikiem gospo-
darskim, Przyczyna samobójstwa nie wiadoma, — tem
Büttner był spokojnego i prawego charakteru.

* Nagła śmierć. W Jerzycach umarła nagle ruszona
są kobieta w wieku 54 lat, oddając się nalogowi pijanstwa.

* Radca sądu powiatowego w Trzemeszynie. W Trzemeszynie
schodził w dniu 27 bm. 50-letni jubileusz swego urzę-
du. Z okazji tej otrzymał od króla order orła czer-
4 klasy — a od personelu sądowego wielki puchar

* Stowarzyszenie poznańskich nauczycieli odbyło
w piątek nadzwyczajne walne zebranie, na którym wy-
na przewodniczącego rektora dr. Kriebel, na jego za-
nauzczyela Baumbachera, na sekretarza kantora Merka,
stępcę nauczyciela Marcinkowskiego i na kasyera nau-
Kuzia.

* W Warszawie z dniem 1 p. m. zaczyna wychodzić
kacyą znanego powszechnie pastora Otto tygodnik
własnym Ewangeliczy. Dawniej już wychodził on
zawie a następnie w Gieszyne, jak poprzednio poświę-
dził sprawom kościoła ewangelicznego.

* W i s M dżewko pod Gnieznem sprzedał pan
Szołdrski p. Bolesławowi Szołdrskiemu a nie
oldowi Szołdrskiemu jako w Nr 289 pisma nasze-
osiliśmy.

* Donoszą do Gazety Narodowej z Monachium, iż
ity obraz Henryka Siemiradzkiego, „Żywe pochodnie
— został zakupiony za 150,000 marek. — Zakupił go pe-
polandczyk, zamieszkały od lat wielu w Kolonii, i prze-
go dla jednego z europejskich muzeów. Tym sposobem
en dla Polski straconym.

* R. czna produkcyja rękawiczek skórzanych we
wynosi 1,500,000 tuzinów. Licząc po średniej cenie
5 do 4 franków, wartość takiej wytworzy wynosi około 100
m. Trzy czwarte części tych wyrobów wychodzą za gra-
W wielkiej ilości potrzebują na ten wyrob skor z psów
rów. Fabrykacya rękawiczek zatrudnia 90,000 robo-

* W fabrykach żelaznych w Creuzot, odlawają obel-
la, parzykiele wystawy powszechnej w r. 1875 obryzmia
która przeznaczona dla marynarki, mieć będzie w śre-
wylotu 44 centymetrów, i wyrzucić pociski ważące 30
tuzinów.

* Niezwykła śmierć. Krystyna Nilson zna-
śpiawaczka zbiera wawrzyny i złoto. Wyjeżdżając ze
słnu do Chrystianii, była żegującą przez swych rodaków
uoczysty sposób. W Chrystianii przyjęto ją w najuro-
wy sposób. Na stacyi zabrała się tak wielka liczba ludu,
rby tylko miało miejsce przy spotkaniu króla Oskara.
wyjściu z wagonu przyjęto ją nieskończonym „hura...“
powiewały chustkami i rzucały jej kwiaty. Karetą i
nie przez tłum zwolna przecisnąć się mogła. Oklaski i
enia na koncertach opisać się nie da. Po drugim kon-
chór wojskowych, studentów i fabrykantów wyprawił jej
bę, kończąc się akordem „wivat Krystyna Nilson.“ Wy-
a balkon i podziękowała za ten dowód uznania. Wieczo-
dy więcej jak 6000 ludzi zebrało się przed jej hotelem,
stawałszy w oknie, zaśpiewała kilka „szwedzskich nara-
la. Pieśni. Podziękowanie jej pełnem uniesienia „hura...“
ystianii p. Nilson wyjechała do Göteborga, a wkrótce
zybył do Kopenhagi. Impresario, urządzający jej kon-
w królestwach Skandynawii, zobowiązał się zapłacić jej
kron (9500 franków) W Kopenhadze cena biletu 12
— cena nieprzekraczalna w tym mieście, a jednaka wszy-
biletu rozebrano. Pierwszy to może prorok, którego we-
miano znano kraju.

* Wielka uroczystość muzyka odbyła się w Ant-
w dniu 13, 14 i 15 września roku bież. Wzięło w niej
750 śpiewaków i śpiewaczek a 15 muzykantów. Gło-
numerem w dniu pierwszym była dziewiąta symfonia
owena.

* Kalendarz. Jutro we wtorek dnia 31 października
Ganga, w kalendarzu słowiańskim Godzimir.

Wzrost słońca o godzinie 5 minut 5, zachód o godzinie
dnia 31 października 1432 nadanie praw teutońskich
anom w Polsce. — 1.04 Husytom zostawiono wolność ich
nia.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

Kronikę Żalobną rodzin wiel-
polskich p. Teodora Zychlińskiego złożyli
edpląt:

Władysław Trampeński z Nakła. 6
Bolesław Chelmiński z Garowa. 6

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 31 października.

GRAND HOTEL DE FRANCE. Chelmiński
Głowa. Moszczeński z Wiatrowa. Cegielski z Wodki.
Gracia B. Silewscy z Petersburga. Hoym z Brunświku.
Karnatowski z Owins. Thelmal z Berlina.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Hr. Gorzeński Ostroróg
z Smiłow. Dr. Stern z Wrocławia. Panie dr. Opples z
Norynbergi i Weiss z córka z Wrocławia. Löffler i Si-
korski z Magdeburga. Hamburger, Stern z żoną i córką
z Wrocławia. Hase Salomoniński z żoną i Maurycy Sala-
moni-ki z Berlina. Panie dr. Frank z Poznań i Behrendt
z córką z Berlina. Benno Frank z Hamburga.

Ostatnie wiadomości.

(Z biura Wolfa.)

Berlin, 31 października. W mowie tro-
nowej, odczytanej przez prezesa urzędu kancel-
skiego Hofmanna, powitano na wstępie parlament
i powiedziano, że cesarz mocno ubolewa, że nie
mógł, jak zamierzał, otworzyć ośrobieście parla-
mentu. Przedmioty, nad którymi przyjdzie ob-
radować parlamentowi, nie są liczne, lecz za to
ważne. Główną jego działalność zajmą ustawy
o sądownictwie państwa niemieckiego. Naród
z usprawiedliwionem natarzeniem oczekuje roz-
strzygnięcia w tej sprawie, niemniej czy uda
się powołać do życia dla jednolitego rozwoju
państwowego Niemiec tak doniosłe dzieło usta-
wodawcze pod wpływem obecnego peryodu pra-
wodawczego. Trudności, jakie stoją na drodze
temu zadaniu, nie są małe. W wielu ważnych
bardzo punktach wnioski komisji sprawiedli-
wości różnią się od uchwał rządu związkowego,
a jeśli ostatni trwa w przekonaniu, że pomyślnie
rozwiązanie wielkich zadań jest możliwe — to
dzieje się to w zaufaniu, że parlament, obradu-
jąc nad projektami, będzie miał na oku dobro
publiczne.

Rządy związkowe powinny się spodziewać,
że parlament nie odmówi swęj uchwały nieod-
zownej w tym kierunku. Dalszemi projektami
będzie etat i projekt do prawa mającego na ce-
lu usunięcie nieszcześć na morzu. Zewnętrzne
stosunki Niemiec odpowiadają, pomimo trudno-
ści obecnego położenia, pokojowemu charakte-
rowi polityki cesarza. Ustawiczną dążnością
cesarza jest utrzymanie dobrych stosunków z
wszystkimi mocarstwami, a mianowicie z temi,
które Niemcom najbliższe są tak co do sąsie-
dztwa jak co do historycznych tradycji. Gdy-
by pokój zagrożony był pomiędzy temi mo-
carstwami, staraniem będzie cesarza utrzyma-
go przez swe przyjazne pośrednictwo. Cokol-
wiekby przyszłość przyniesie, Niemcy powin-
ny być pewne, że krew jej synów wylana bę-
dzie tylko w obronie własnego honoru i wła-
snych interesów.

Zastój handlu i przemysłu dający się we
znaki nie tylko Niemcom lecz i wielu innym
krajom od dość dawnego czasu, był przedmio-
tem ciągłych narad rządów związkowych. Z po-
vodu ogólnego zastój handlu nie można było ob-
myśleć jeszcze skutecznych przeciwtemśrodków,
lubo zadaniem będzie handlowej polityki Niemiec
odwrócić od krajowego przemysłu kłeski zgot-
owane mu przez instytucje celne innych krajów.
Rząd cesarski zwróci uwagę swoją w czasie ro-
kowań nad odnowieniem traktatów handlowych
na ten punkt.

Mowa tronowa wspomina w końcu o serdec-
cznym przyjęciu cesarza w różnych dzielnicach
cesarstwa w czasie podróży cesarskich, a mini-
ster Hofmann otrzymał osobne polecenie wyra-
żenia z tego tu miejsca najszczerzego zadowo-
lenia cesarza. Wszystkie te owoce przekonały
cesarza, że przez cesarstwo ugruntowana je-
dność Niemiec zapuściła już w sercu narodu
głębokie korzenie.

Wiedeń, 30 października. Cesarz przy-
był wczoraj do Wiednia. — Tageblatt dowi-
duje się, że sułtan napisał własnoręczny, poje-
dnawczy list do rosyjskiego cara.

Białogród, 26 października. Wczoraj
słychać było silną kanonadę pod Djunis. Ser-
bowie utrzymali się na swych pozycjach i zb-
rzyli całą turecką baterią.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

Przy dzisiejszemu dalszemu ciągnięciu 4 klasy 154
król. pruskiej loteryi klasowej padły następujące wy-
grane:

(Numera, przy których nie jest dodana w nawiasie
wygrana, wygrywają po 210 m.)

53 98 176 227 35 45 (300) 47 58 (300) 65 316
(300) 48 522 (1500) 624 704 5 41 93 (300) 802 (300)
15 42 916 60. 1005 228 (300) 33 45 76 89 95
426 (3000) 78 94 634 54 712 (600) 29 34 85
899 926 29. 2046 (3000) 93 220 74 83 312 26
(300) 27 (3000) 34 96 405 41 556 88 (300) 612
70 95 755 78 839 (300) 42 73 916 82. 3097
137 95 314 79 617 39 77 79 717 56 79 (300) 91
(1500) 885 (300) 975 6. 4025 81 110 (300) 67 91
206 53 70 305 (600) 15 29 621 (1500) 30 86 96 711
(1500) 17 30 36 69 (300) 853 88 905 29. 5033 195
262 76 90 337 49 (600) 72 83 429 529 601 53 755
81 832 47 985. 6022 172 208 49 75 94 301 33 71
79 98 550 617 49 909. 7157 259 319 83 448 (300)
50 501 (300) 628 57 73 74 96 803 88 927 28. 8026
100 29 81 308 70 404 26 78 91 573 (3000) 617 (300)
94 761 62 69 806 42 901 5 (1500) 46 88 (600).
9023 78 167 76 224 39 346 405 561 615 31 760
853 92.

10137 248 57 67 98 320 24 63 479 502 13 661
70 815 40 51. 11034 47 78 130 86 214 45 (300)
75 (600) 98 (300) 381 97 479 512 78 735 48 (600)
59 79 835 92 974 87. 12233 (300) 64 336 480 503
25 82 608 57 69 82 719 33 43 49 90 953 58 63.
13021 54 81 102 29 (600) 31 205 90 96 307 (300).
19 32 51 57 96 (300) 444 96 505 (300) 64 634 (1500)
39 74 788 (300) 804 88 (3000) 937. 14012 102 (300)
12 81 201 15 (1500) 60 329 (3000) 75 509 47 638
50 (300) 772 (300) 95 873 87 902. 15089 (300) 113

(600) 37 77 82 86 201 (300) 44 318 32 405 508 19
618 27 46 84 87 885 999. 16023 139 201 12 35
458 (300) 70 622 41 (300) 2 56 (600) 73 816 75 92.
17027 60 108 (300) 33 94 202 55 330 432 81 543
59 612 93 717 40 61 (1500) 841 (1500) 50 53 (1500)
94 928 84 86. 15011 22 102 20 46 (600) 62 80 236
93 (3000) 302 30 (300) 31 33 403 (600) 21 519 646
98 700 (300) 40 (300) 56 (600) 894 943 (3000) 83
(600). 19007 65 67 158 69 (300) 211 59 87 372
(300) 81 93 475 98 (1500) 632 89 749 832 34 59 89
914 58 60 97 (300).

20011 (300) 79 (3000) 139 219 361 65 418 22
29 44 76 543 75 689 (300) 713 34 55 64 (600) 813
82. 21112 58 86 206 302 (300) 37 (3000) 98 556
79 646 (1500) 728 50 (300) 890 922 87 (300).
22000 25 62 (300) 201 45 (300) 93 99 432 86 504
8 68 75 607 (300) 21 779 85 855 926 73 (300).
23297 325 34 55 (1500) 407 (300) 20 80 504 22 620
93 95 768 801 69 91 903 18 39 (300) 55 70 95.
24134 47 375 425 55 (1500) 79 542 81 90 99 629
(1500) 87 (3000) 714 805 34 94. 25005 132 37 49
67 96 214 74 (3000) 94 300 90 94 432 (1500) 57
509 29 81 672 (300) 712 51 71 955 65. 26032 95
106 28 92 212 22 63 361 407 (300) 37 46 536 618
63 92 759 72 803 936 69 77 (300). 27013 35 64
106 (300) 29 243 57 383 430 43 69 96 97 (600) 502
47 82 (300) 612 (3000) 71 732 41 (1500) 855 (6000)
91 36 (1500) 51 94. 28043 56 (600) 104 251 58
61 66 (1500) 419 95 550 (300) 637 (300) 81 (300)
848 (600) 936 (300) 78. 29070 84 122 26 75 231
87 364 (3000) 534 53 (300) 66 75 (300) 612 709 73
898 918 27.

30004 67 84 105 37 (300) 54 79 261 81 362
(600) 72 82 (300) 427 40 45 64 (300) 526 60 628 63
70 (600) 76 96 (300) 99 713 57 825 34 36 (300) 47
63 917 50. 31085 109 49 69 269 (600) 73 89 338
74 457 527 64 (1500) 654 705 (300) 45 66 810 55
56 97 99 903 44. 32012 (300) 85 112 243 68 311
16 23 (6000) 36 75 420 526 46 613 88 708 53 830
952 79 84. 33101 13 33 94 211 (3000) 42 53 84 88
89 335 76 90 418 33 548 56 70 688 (600) 743 55 64
826 30 53 928 43 78 83. 34109 205 (300) 34 50
312 48 499 513 (3000) 40 655 713 56 835 53 82
9-3. 35030 45 136 53 92 246 58 337 429 47 63 93
509 15 53 707 49 806 11 50 995. 36120 29 73 219
(300) 46 71 93 305 47 99 424 500 20 651 776 875
(1500) 957 85. 37204 15 20 306 79 86 90 (3000)
425 52 518 (300) 48 (300) 68 84 618 22 53 756 811
20 45 81 (300). 38045 65 152 (600) 79 89 267 (600)
83 319 44 (300) 74 412 518 (600) 608 33 69 (1500)
840 60 (1500) 82 918 29 49. 39014 (300) 31 97 106
376 573 97 669 785 845 78.

40005 (3000) 57 (600) 189 206 47 349 71 453
59 60 34 556 99 669 83 706 19 861 70 (600) 98 924
77 97. 41019 32 83 157 95 (3000) 217 404 14 (3000)
42 519 27 615 702 23 64 70 842 (3000) 918 26 82.
42146 228 70 349 561 70 608 11 70 99 (1500) 771
(3000) 897 (1500) 906 60 82. 43133 226 73 316 24
57 (3000) 76 89 412 29 55 522 (300) 57 78 98 608
13 (300) 929 (300). 44125 99 203 26 77 (600) 346
55 82 90 (1500) 429 45 676 732 56 835 48 88 913
31 69 73 80 (300) 88. 45039 47 68 69 81 (300) 102
58 (300) 234 (300) 64 425 53 72 517 606 97 (1500)
701 29 66 857 935 57. 46021 44 250 67 83 (1500)
348 93 97 413 59 (300) 64 (600) 98 550 606 77 721
847 94 928 84 99. 47003 (300) 51 65 67 79 86 189
(300) 209 58 338 438 (1500) 48 508 12 690 880 (300)
912 (3000) 18. 48082 102 41 252 73 (300) 470 545
(3000) 843 79. 49066 89 (3000) 247 50 330 65 (300)
476 501 35 (600) 72 633 84 703 15 22 (600) 812 32
35 55 96 (300) 98 (300) 975 82 (3000).

50028 (300) 68 164 220 32 322 28 443 524 71
87 (600) 614 21 (300) 800 72 916 40. 51002 (1500)
19 46 (300) 61 112 45 64 258 72 367 75 77 448
(1500) 50 559 89 602 57 94 (300) 859. 52031 101
9 (600) 11 79 245 332 68 (300) 436 52 60 96 540
657 (600) 61 761 72 821 27 73 82 926 94. 53057
(300) 103 7 18 (600) 23 36 268 348 548 50 74 87
612 (3000) 27 36 716 809 26 39 82 934 (300) 79
(300) 87 89. 54001 29 55 94 144 80 216 (300) 78
608 22 38 53 63 726 861 912 26. 55074 (600) 95
163 221 (300) 34 335 53 410 (600) 45 598 607 (3000)
705 59 812 27 902 30 68. 56034 96 (3000) 105 20
43 55 60 348 (1500) 80 435 90 520 70 606 26 709
50 90 815 16 917 (300) 56 63. 57026 (300) 73 102
233 74 93 95 327 409 (300) 50 (300) 788 808 25 47.
58082 94 171 253 65 322 49 55 97 430 (300) 88
558 61 (300) 67 81 679 (300) 98 (300) 713 (300) 45
802 25 32 (300) 60 (300) 79 (300) 932 94. 59000
14 17 79 (1500) 101 (300) 2 82 271 362 87 (300) 422
517 64 68 96 635 700 10 24 (300) 807 19 (1500) 35
77 94 924 81.

60096 186 216 90 332 87 440 77 576 (3000)
686 864 87 92 945 71 (600) 84. 61008 37 97 171
211 75 328 77 402 4 (300) 9 28 69 86 (1500) 610 68
761 64 (300) 862 926 36 50. 62000 63 74 186
(1500) 203 (300) 32 88 89 314 89 418 37 512 (600)
19 (300) 23 34 54 710 56 (300) 80 (300) 808 22 901
10 12 32 54 (300). 63044 194 201 54 378 440 523
630 813 903 (1500) 32 34 45 (1500) 48 70 75 90 99
64058 (300) 92 111 85 267 (300) 88 95 350 58 64
507 43 53 608 41 (1500) 58 79 728 39 48 857 915.
65041 42 (600) 66 174 213 27 (300) 88 401 3 28 65
55 529 53 629 733 57 89 (3000) 814 28 61 940.
68067 86 210 89 94 324 429 59 91 636 (600) 96
681 702 (300) 806 21 936 64 83. 67077 104 67 71
201 5 73 402 27 520 26 60 63 80 (600) 602 (600)
77 722 834 (600) 927 (1500). 68006 81 121 27 258
95 99 307 84 91 419 74 568 614 58 93 (300) 706
(300) 89 861 73 913 39 66 93 95 (300). 69023 39
48 107 24 28 56 (600) 246 73 90 (1500) 374 92 421
73 (600) 85 950.

70013 (1500) 14 (3000) 67 (600) 106 7 (300) 57
(600) 217 52 83 85 324 71 513 (600) 28 714 22 59
831 45 53 75 945 48. 71049 90 104 63 (600) 98 241
(300) 54 86 94 302 21 43 426 (300) 28 522 42 85
(3000) 632 35

113/4 funt. 160 m., mały 107/8 142 za ton. Termina bez pożyty.
Grosch na miejscu średni 148, 150 m. za ton. Termina bez pożyty.
Wyka na miejscu 162 do 170 m. za ton. Termina bez pożyty.
Rzepak. Cena regul. 312 m. Wypowiedziano 50 ton.
Okowita na miejscu po 49 m. kupowano.
Depesze. Londyn, 27 października. Pszenica 1 szyl. taniej niż w poniedziałek, dowiozone ładunki stałe, inne zboże słabo.
Amsterdam, 27 października. Pszenica na miejscu bez popytu. Termina stale 286. Żyto 187. Olej rzepiowy 41 1/2.

Giełda berlińska, 28 października.
Pszenica per 1000 kilo w miejscu 185-230 m. wedle gatunku żąd; żółta marchijska — m. z koleji p., na październik — październik-listopad 208-214, listopad-grudzień 208-214, kwiecień-maj 214-218 m. p.
Żyto per 1000 kilo w miejscu 151-188 m. wedle gatunku żąd; rosyjskie 161-153 m. z koleji, nowe rosyjskie 158-167 — marek z koleji plac, krajowe 188-187 m. z dworca plac, na październik 154-154, październik-listopad 155-154, listopad-grudzień 155-154, grudzień-styczeń 156-156, kwiecień-maj 156-156 m. p.
Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 135-180 m. wedle gatunku żąd.
Owies per 1000 kilo w miejscu 135-175 m. wedle gatunku żąd; szwedzki —, rosyjski 144-160, nowy pomorski 167-170, wschodnio i zachodnio-pruski 150-168, nowy szląski 167-168, nowy galicyjski 145-58, nowy czeski 168-170, — nowy węgierski 151-18 marek z dworca plac; — na październik 168-168, październik-listopad 168-168, listopad-grudzień 168-168, — na wiosnę 155-155 marek plac.
Grosch per 1000 kilo do gotowania 166-200 m., na paszę 159-165 marek plac.
Rzepak per 1000 kilo 300-315 — marek.
Olej rzepiowy per 1000 kilo w miejscu 71,5 marek bez beczki plac; — na październik 71,7, październik-listopad 71,7-5-5, listopad-grudzień 71,7-5-6, kwiecień-maj 73,4-1 m. p.
Olej lniany per 100 kilo w miejscu 43 marek.
Olej skalny per 100 kilo w miejscu 43 marek.
Okowita per 100 w miejscu bez beczki 52,3-51,8 m. p., na październik 52,2 —, październik-listopad 52,5-52,7, listopad-grudzień 51,8-7, kwiecień-maj 53,8-1 marek plac.
Berlin, 28 października. **Maka** pszenna nr. 00 nr. 0 28,50-26,50, nr. 0 126,50-25 — m.; rżana nr. 0 25-23,50 — m. 0 i 1 23,25-22 m.


Dnia 29 października b. r. zasnęła w Bogu, paralizem tknięta
ANNA HUG
w 67 roku życia Pogrzeb odbędzie się w Lwówku we wtorek dnia 31 b. r. o godzinie 3 po południu.
Dr. Szrant.

Bekanntmachung.
Die Herren Hausbesitzer und Hausverwalter werden dringend gebeten, die ihrer Behufs Aufnahme des Personenstandes zugehörigen Formulare für die m. d. Einsammlung betrauten Beamten bereit zu halten. Bisher hat nicht ein Drittheil der Formulare von den Beamten in Empfang genommen werden können, da dieselben nicht fertig gestellt waren.
Posen den 28 October 1876.
Der Magistrat.

OBWIESZCZENIE.
Klasztor Gostyń, 28 października 1876.
Królewska administracja dóbr klasztoru Gostyńskiego.
Celem publicznej sprzedaży około:
311 indyków
71 gęsi
145 kaczek
146 kur
2 kur bażantów
naznaczam termin na podwórzu budynku klasztoru na dzień
8 listopada 1876
przed południem o 9 godzinie.
Sprzedaż odbywać się będzie partiami od 2 do 20 sztuk za natychmiastową zapłatą (5497)
von Oven.

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość w Poznaniu na Grobli pod Nr. 43 położona, do **Fryderyka Wilhelma Nawrockiego** teraz jego spadkobierców należąca, która na podatek budynkowy z wartości użytku na 216 M. — fen podana, sprzedana być ma w celu podziału drogą subastacji koniecznej w **czwartek d. 30 listopada rb.**
przed południem o godzinie 10 w okułi tutejszego królewskiego sądu powiatowego w izbie Nr. 13. (4739)
Poznań, dnia 5 września 1876.
Król. sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.

Kolej
poznajsko-kluczborska.
Restauracja na dworcu Kępno w nowym dworcu tamże służącym do wspólnego użytku dla Wrocławsko-warszawskiej i Poznajsko-Kluczborskiej kolei, do której należy małe mieszkanie, ma być w drodze submisji wydzierżawiana od 1 grudnia 1876 **najpierw na rok jeden**, a następnie na czas nieograniczony.
Celem otwarcia zapieczętowanych, frankowanych i opatrzonych napisem „**Submisja na restaurację na dworcu w Kępnie**”, ofert, do których dołączyć należy stosowne świadectwo kwalifikacji oraz możność stawiania kaucji, naznaczam jest termin na
12 listopada b. r.
przed południem o 10 godzinie
w naszym centralnym biurze w miejscu św. Marcina Nr. 21, gdzie można przejrzeć warunki dzierżawy, lub też otrzymać ich kopie za nadesłaniem 70 fenów w podaniach frankowanych. Wybor pomiędzy zgłaszającymi się zastrzegamy sobie na przeciąg 8 dni.
Poznań, dnia 25 października 1876.
Dyrekcya.

Zebranie rolnicze
powiatu sremskiego odbędzie się w **czwartek 2 listopada** w zwykłym miejscu posiedzeń.
(5487)
Zarząd.
Walne zebranie
rolników powiatu obornickiego odbędzie się dnia 5 listopada r. b. o 4 po południu w lokalu pana Rakowskiego w Obornikach.
Porządek dzienny:
Kwestya rozwiązania Towarzystwa.
(5447)
Dyrekcya.
50 tomów
powieści i innych utworów literackich polskich, za cenę 10 talarów poleca
ANTYKARNIA E. CALLIERA
w Poznaniu.

Obwieszczenie.
Wzywa się panów właścicieli i administratorów domów, aby przesłane im formularze do zapisania stanu osób, mieli na pogotowie dla urzędników przeznaczonych do zbierania formularzy. Dotychczas ani jednej trzeciej części formularzy nie mogli odebrać urzędnicy, gdyż takowe nie były wypelnione. (5501)
Poznań dnia 28 października 1876.
Magistrat.

Aukcya.
W dniu 1 listopada br. przed południem o 3 godzinie ma być do masy konkursowej Emila Taubera należąca, na gruncie Kratochwilla na prawo na granicy ogrodu ludowego zbudowana obszerna stajnia (dawna ujeżdżalnia Blennowa) sprzedana do **rozehrania** oraz 5900 cegieł i 2 prety szachtowe kamieni polnych, na miejscu (w ogrodzie ludowym) przez publiczną licytacyę.
Manheimer
król. komisarz aukcyjny.
(5509)
Nakładem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) wyszło i jest wprost przez wszystkie księgarnie do nabycia: (3863)
Verhandlungen im Herrenhause des preussischen Landtages über die Geschäftsprache der Behörden, Beamten etc. nach den stenographischen Berichten der Sitzung v. 19 Juni 1876. Cena 10 fen.
Obrona języka narodowego w izbie panów sejmiku pruskiego etc. Cena 10 fen.

Antykwarnia E. Calliera
poszukuje
druków polskich
z lat 1763—1793.
PISM KRASICKIEGO
wydania paryżkiego.
Dodatków do pism Krasickiego
wydania Dmochowskiego.

Estreicher Th. Bibliografii Polskiej zeszyt I tomu pierwszego. Kraków 1870.
Lelewela Polska, Dzieje i Rzeczy jej, tom VII (ogólnego zboru tom XII) zawierający: Polska odradzająca się. Dodatki do niej, porównanie trzech konstytucji i Nowosiół w Wilnie. 1859.
Rogulskiego Józefa dz. p. n. Sztuka budownictwa na swoje porządku podzielona. Poznań 1760 i Warszawa 1775.
Encyklopedya powszechna, wyd. Orgelbranda, pojedynczych zeszytów.
Kalendarzy wydawanych przed r. 1800.
Rubrycelli dycezyj gnieźnieńskich z lat 1702—1796, 1798—1835, 1838—1845, 1847, 1860.
Rubrycelli dycezyj poznańskich z lat 1781, 1782, 1809, 1810, 1811, 1813, 1814, 1816, 1817.
Jest do nabycia za pośrednictwem Ekspedycyi Dziennika Poznańskiego
zbiór kompletny
PRZYJACIELA LUDU
leszczyńskiego
za cenę 25 tal.
Wyszło co dopiero: (5510)
Kuchnia postna
zawierająca 255 dyspozycji obiadów i kolacyi, zastosowanych w różnych okolicznościach a nawet do **suczego postu** przez autorkę „Kucharza Wielkopolskiego” Maryę Sienkowską
M. Leitgebra i Sp.
w Poznaniu.
Całkowita
wyprzedaż
z powodu zupełnego zniszczenia handlu (5450)
F. W. Mewes
Rynek 56.


Krzyże
i inne nagrobki z marmuru, piaskowca itd. pięknie i tanio się wykonują i są zawsze w zapasie u
B. Loewenherz
nastp.
A. Schlesinger.
Poznań, Bramkowa ulica Nr. 14 obok rejenoyi. (4102)

Lekeye muzyki.
na fortepiano według metody **le' Carpentier** profesora Conservatoriumu muzyki w Paryżu. Bliższa wiadomość u W. Pana Kalliera albo u W. Pana Zupańskiego. (5466)

Skład węgli
w dobrych gatunkach po cenach nader umiarkowanych polecam teraz pod jednym nazwiskiem, proszę o łaskawe poparcie Szanownej publiczności, również panom mistrzom dobrych gatunek węgla kowalskich przy **Strzeleckiej ulicy Nr. 5** (obok Zielonego ogrodu). (5495)
J. Kula.

Gumowe węże
gumowe platy, gumowy sznur, węże spiralne, gumowe i preparowane oraz zвычайne węże konopne, wiadra do ognia itd. poleca
Juliusz Scheding Nast.
Poznań. (5470)

Algierskie kalafiory, safatkę endywię, dojrzale grenady, węgierskie winogrona, nowe rodzenki na gałęziach, migdały w skorupkach, figi, daktyle, włoskie prunelle i kasztany; dalej jabłka tyrolskie rozmarynki, marzanchie, pasowe, złote i szare renety, francuskie i włoskie gruszki; jako też nadzwyczaj wielką cebulę hiszpańską i teltowską rzepkę odebrał
A. Cichowicz. (5507)

Warsztat do reparacyi machin do szycia
A. Kaufmann'a
Poznań, Sapieżyński plac Nr. 1a
Kaźda rep. racya przy machinach do szycia wykonuje się w jak najkrótszym czasie, a jeżeli potrzeba, zastępuje się wszystkie części machiny przez nowe. (4913)

Poszukuje się natychmiast kupna
majątku
z arealem 60—100,000 mórg.
E. Kreuter, Weimar.
Międzynarodowy dom komisowy. (5437)

Żelazne szafy do pieniędzy
z 3 kluczami stosowne dla kas kościelnych jako i żelazne szkatułki ostatnie także do wmurowania. (4799)
Wagi
do ważenia bydła, wagi decymalne poleca
T. Krzyżanowski
handel żelaza. Szewska ulica 17.
W piątek d. 3 listopada przyprowadzę znowu pociągiem rannym wielki transport świeżo dojnych
krów
z lęgu noteckiego wraz z cielećkami i wystawię je w Keilera hotelu na sprzedaż. (5506)
J. Klakow
dostawca bydła.

Pasy do maszyn
rzemieńne, parczane, gumowe.
Artykuły techniczne (4864)
do maszyn, młynów, gorzelni, mączkarni itp. jako to: wszelkie towary gumowe, liny, drutowe, węże parczane, szkła do kotłów, pakunki, smarowniki, alzacie kamienie, skóry na manchety i do pump, skóry do szycia, krecone itd. polecają
Orłowski & Co.
Poznań, Jezuitcka ul. Nr. 1

Fabryka Dawida Badt
w Sorau w Łużycy
widzi się zniwoloną skutkiem zastroju handlowego, swe z najlepszych nici, jak bielonych-cieas-białych wyrobione ręczniki, serwety, obrusy adamaszkowe, jaquard, chustki do nosa, powłoki na posciel itd. oraz wszelkie wyroby **sławnej na cały świat fabryki płótna w Sorau** może polecić i prywatnym osobom w sztukach 1/4 i 1/2 pod **gwarancją** po cenach hurtowych fabrycznych. Cenniki przesyłają się na żądanie franco. Przesyłki uskuteczniają się za zaliczką. Nie podobające się artykuły będą wymienione. (5491)

Balsam na odziebliznę,
najlepszy środek do leczenia puchlin z odzieblizną i przeciw pękaniu skóry, flaszczenia po 5 sbr. w aptece
Dr. Mankiewicz.
(5385)

Tapety i rolosy, Zakład litograficzny, Regestra gosp. Alfenide Christoffa
poleca po najtańszych cenach handel materyałów piśmiennych i galanteryi (1609)
Antoniego Rose
w Poznaniu w Bazarze.
Próby tapet franco.

Giełda wrocławska, 28 października.
Żyto: per 1000 kilo niżej; na październik 160,50 — — — — —
placono i żądano —, październik-listopad 167-166,50 listopad-grudzień 165 — — — — —
placono, kwiecień-maj 167 — — — — —
m. z. — — — — —
Pszenica per 1000 kilo 200 — m. żądano, na październik-listopad — p., na listopad-grudzień — m. p., kwiecień-maj — — — — —
placono.
Jęczmień: per 1000 kilo — m. żąd.
Owies: per 1000 kilo 145 — m. oharowano, na październik-listopad 145, żąd., listopad-grudzień 145 — — — — —
m. p. i żąd.
Rzepak: per 1000 kilo 315 m. żąd.
Rzepak zimowy: per 100 kilo na marzec-kwiecień — m. żąd.
Olej rzepiowy: per 1000 kilo 71 — — — — —
m. żąd., na październik 70 — — — — —
m. p., październik-listopad i listopad-grudzień 69,50 żądano, kwiecień-maj 71 — — — — —
m. p.
Okowita: per 100 litrów sdek; w miejscu 49 — — — — —
m. p., październik 49,39 plac, październik-listopad 49, p. i z., listopad-grudzień 49,20-49 p. i z., kwiecień-maj 51 — — — — —
p.

Wielki skład futer
znajduje się przy Wodnej ulicy pod Nr. 27 u
(4939)
Philippsohn Holz.

PAPIER WLINSI
Znakomite powodzenie tego środka tak żywo jego własności sprządzania na powierzchnię ciała zapalenia i irytacji, które dotknęły najżywniejsze organy; tym sposobem przeciaga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość leczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **kataram, nieżyłowi, oskrzeli, chorobom gardłowym, gośćwi, bólowi w krzyżach** etc. (4)
Użyte tego papieru bardzo proste, jedne przyłożenie wystarczy często i pozostawia tylko lekkie swędzenie. — Cena pudełka 1 f. 50 c. w Paryżu.
Skład główny w Paryżu u P. Wislin przy ulicy Seine 31.
W Poznaniu w aptece p. Maniewiczza.

Losy
na pierwszą wielką
loteryę koni
w Brandenburg a. d. H.
po 3 Marki (3802)
nabyć można w Eksp. Dziennika Pozn.
Ciągnięcie nastąpi w dniu 31go października 1876.

Wdowa,
Polka, zajmująca od lat kilkunastu stałsko jako samodzielną gospodynię w pierwszym dworze na prowincyi, poszukuje natychmiast lub od Nowego Roku 1877 odpowiedniego pomieszczenia. Bliższą wiadomość ukowne zapytania pod lit. X G. nadesłać **Ksiądz.**

Młoda osoba
nie muzykalna, parę lat mająca praktykę swym zawodem poszukuje zatrudnienia początkujących dzieci od 1 stycznia. Bliższe oferty prosi pod adresem: **A. B. 394** poste restante **Gniezno.**

Młoda osoba
Polka, dobrze wychowana poszukuje miejsca jako panna do handlu cukrów galanterji. Łaskawe oferty uprasza się co post lagernd **G. M. 802** Gross G. nadesłać (5505)

Abituryent
zdolny przysposobić uczniów do wyższego gimnazjalnych poszukuje miejsca. A. 20 poste restante Poznań.

Subjekt
obeznany dokładnie z buchhalterji, biurowej w korespondencji polskiej i niemieckiej posiadający dobre świadectwa jako i rekomendacye, poszukuje zaraz miejsca w Kancelarji Łaskawo wiadomość u dzielnicy Administracji. Dzień. Pozn. pod Nr. 4200.

Mężczyzna
w średnim wieku, posiadający kwalifikacyę jako zarządcy domu („murgabja”) lub dozorca przy jakiejś pracowni, poszukuje miejsca. Bliższa wiadomość w Eks. Dzienn. pod lit. A. A. Nr. 5434.

Poszukuje się agenta generalnego do sprzedaży wina w W. Księstwie Poznańskim.
Jeden z pierwszych domów miasta B. deaux i Bourgoine, mający filiję w Brukseli poszukuje natychmiast szanowanej osoby do sprzedaży wina w W. Księstwie Poznańskim obywatelska i arystokratyczna klientela (miejscu agenta generalnego waktuje).
Dom ten żąda najlepszych poleceń i obywatelskiej gwarancji za uczciwość; natomiast daje nadzwyczajne warunki osobie, jaką swego agenta generalnego oberze a mianowicie 6000 fr. stałej pensji na rok za kosztą droży i komisowe od dochodu z interesu.
Osoby chcące się o posadę agenta generalnego ubiegać, upraszają się, aby się podaniu poleceń zgłoszyli natychmiast do **M. S. T.** do Office de Publicité w Brukseli; naczelnik domu znajduje się obecnie tamże i mógłby w danym razie przybyć do Poznania dla poznania osoby i podzielenia się z nią. (5198)

Ogrodowy.
Żonaty z młoda rodziną poszukuje miejsca zaraz lub od Nowego Roku. Litera **D. 1** poste restante **Grawe.** (5504)

Gorzelan
kawaler, wolny od wojskowości, praktycznie obeznany w swym fachu, w razie może także kaucyą stawić, poszukuje miejsca. Adres: **A. W. G.** poste restante **Znin.** (5414)

Rządca gospodarczy
poszukuje posady od 1 stycznia r. b. Bliższa wiadomość pod lit. **K. Z. Nr. 24** **Lopien** 20 poste restant. (4439)

Guwernantki, bony, panie
rządzące i rządzone poleca
P. Skokalska
w Wrocławiu p. Kreuzkirch

Biuro umieszczeń
nauczycielek, nauczycieli i bony
Heleny Nowoleckiej
w KRAKOWIE.
Podpisana zawiadamia niniejszem ośm zainteresowanych, iż powyższe biuro w dalszym ciągu prowadzi pod własnym kierunkiem, a mając za sobą dokładną znajomość zawodową pedagogiczną, — drugoletnią praktykę i zagranicą jest w możności zadoskonalenia wszelkim w tym sensie żądaniami stron zainteresowanych; powyższe biuro jako specjalne w swym rodzaju przyjmuje i zaleca zlecenia tylko odnoszące się do wyboru odpowiednich nauczycielek, nauczycieli i bon jak również przyjmuje do zapisu kandydantki, kandydatów posiadających obok nauk i talentów świadectwa z odbytych praktyk w tym zawodzie. Wszelka żądana informacja może być udzieloną przez korespondencyę **franco** (5197)
Heleny Nowoleckiej,
Nzszs Gołębia ulica Nr. 182 II piętro.
Interesowanym osobom donoszę uprzejmie że rozpoczęłam **kurs tańca** dla osób dorosłych, również urządam osobne kółko dla dzieci za połowę ceny.
Olimpia z Szczepańskich
Warchanek.
Grobła Nr. 22, w domu p. Prądzynskiej.

Świeże flaki,
bigos, i polskie zrazy poleca
co dzień restauracya **T. Liedkego**, Franciszkańska ul. (5472)

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w POZNANIU.
We wtorek dnia 31 paźdz. 1876 po raz drugi:
Dworacy niedoli
sztuka w 4 aktach.
Początek o godzinie 7